

Z Markiem Łucykiem – nowym dyrektorem Gdynińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji o możliwościach i ofercie gdynińskiego sportu rozmawia Andrzej Gojke

Ustawiła się po 2-złotowe monety wybite z okazji beatyfikacji Jana Pawła II

# express

gdyniński



Czwartek, 5 maja 2011 r.

Nr 18 (87) NAKŁAD 15 000 EGZ.

Express Biznesu | tel. 791 980 155 Express Powiatu Kartuskiego | tel. 501 226 085 Express Powiatu Wejherowskiego | tel. 791 980 155

## Gdynia mówi: Nie!



Fot. Andrzej J. Gojke

Prezydenci Wojciech Szczurek i Paweł Adamowicz podczas konferencji

**s. 3** Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz chce powołania stowarzyszenia Gdański Obszar Metropolitalny, wóldarze Gdyni i sześciu innych gmin uważają, że stowarzyszenie w zaproponowanej formie jest nie do przyjęcia i odrzucają propozycję.

## Tropem wilka

Blisko 100 uczestników wzięło udział w zorganizowanych przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Gdańsku i Samorząd Województwa Pomorskiego w ramach obchodów Roku Lasów konferencji „Tropem wilka”, która odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku. W konferencji wzięło udział ok. 100 osób, reprezentujących różnorodne środowiska, od samorządowców, poprzez leśników, myśliwych, naukowców, po przedstawicieli organizacji przyrodniczych, a także dziennikarzy pomorskich mediów. Podczas konferencji omawiano tematy dotyczące biologii i ekologii wilka.

str. 5

## Z przestworzy

9. maja swoje święto obchodzi gdynińskie Stowarzyszenie Oficerów Rezerwy 34. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego i Sympatyków Lotnictwa. Z tej okazji jego członkowie gościć będą oficerów rezerwy z zaprzyjaźnionych stowarzyszeń w Kaliningradzie, Karlskronie i Sztokholmie. Zaproszenie przyjęli także rezerwiści z Kilonii, z którymi także ma zostać podpisana umowa o współpracy.

str. 4



REKLAMA



**ORLEX**

www.orlex.pl | biuro@orlex.pl | 58 778 24 00

**mieszkania od 3590 zł/m<sup>2</sup>**

**zarabiasz 1700 zł – możesz kupić dwupokojowe mieszkanie**

# AKTUALNOŚCI NAGRODZENI

Marszałek Mieczysław Struk wręczył w ubiegłym tygodniu Pomorskie Nagrody Artystyczne.

## Zjadą samuraje

Blisko pół tysiąca współczesnych samurajów z 30 krajów naszego kontynentu walczyć będzie w najbliższy weekend podczas Mistrzostw Europy w Kendo w Hali Sportowo-Widowskiej „Gdynia”. Prestiżowej imprezie towarzyszyć będzie wiele atrakcji, a wśród nich warsztaty wschodnich sztuk walki (kendo, laido, karate, judo). Będzie też można wziąć udział w warsztatach kaligrafii. Na terenie HSW Gdynia działać będą podczas mistrzostw stoiska ze sprzętem do walk. Ialczkami kokeshi, aranżacji

japońskich wnętrz, a także bar sushi. Organizatorzy zapowiadają również wiele konkursów z nagrodami. Mistrzostwa Europy w Kendo to doskonała dla mieszkańców Gdyni i okolic okazja, by poznać bliżej tę sięgającą korzeniami średniowiecza sztukę walki, a obecnie również dyscyplinę sportu. Celem treningu w kendo, poza aspektami sportowymi, jest przede wszystkim rozwój osobowości zawodnika. Elementy sprzętu osób uprawiających kendo to bambusowy miecz i ochronna zbroja. (AJOt)

### Program ME w Kendo Gdynia 2011:

#### 6 maja (piątek)

- godz. 9.30 – uroczysta ceremonia otwarcia (pokazy);
- godz. 10.00 – Turniej Drużynowy Juniorów;
- godz. 11.45 – Turniej Indywidualny Juniorów;
- godz. 13.30 – Turniej Drużynowy Kobiet;
- godz. 17.00 – dekoracja zwycięzców;

#### 7 maja (sobota)

- godz. 9.30 – Turniej Drużynowy Mężczyzn;
- godz. 17.00 – dekoracja zwycięzców;

#### 8 maja (niedziela)

- godz. 9.00 – Turniej Indywidualny Kobiet;
- godz. 12.00 – Turniej Indywidualny Mężczyzn;
- godz. 16.00 – dekoracja zwycięzców, ceremonia zamknięcia zawodów;
- godz. 17.00 – egzaminy na stopnie mistrzowskie 1-7 Dan.

Wstęp wolny!

## Tea-tralna jam sessions

**MUZYKA** | Już w najbliższy poniedziałek 9 maja w kolejnym jam session w kawiarni Tea-tralna w Teatrze Miejskim usłyszymy m.in. Ilo-nę Damięcką, Wojciecha Staroniewicza, Janusza Mackiewicza, Grzegorza Sycza i Przemka Dyakowskiego. Początek o godz. 20.30.

Iłona Damięcka - pianistka, kompozytorka, wokalistka. Laureatka Konkursu Kompozytorskiego im. Krzysztofa Komedy w Słupsku. Edukację muzyczną rozwijała się pod kierunkiem Wojciecha Niedzieli, współpracowała z saksofonistą Januszem Muniakiem, oraz takimi muzykami jak: France-sca Bertazzo Hart, Piotr Wojtasik, Maciej Sikala, Wojciech Staroniewicz i wielu innymi. W 2009 roku wydała debiutancki album „Hurry Up”.

**Wojciech Staroniewicz - saksofonista i kompozytor** zaskakujący wciąż nowymi autorskimi projektami muzycznymi, o szerokim spektrum stylistycznym, zarejestrowanymi na albumach: „Karambola”, „Quiet City”, „Hand made”, „Conversation”, „Alternations” czy ostatnio „A freak-an Project”. Jako jedyny wśród polskich saksofonistów jazzowych, został zakwalifikowany do półfinału Międzynarodowego Konkursu Improwizacji Jazzowej w Waszyngtonie, gdzie znalazł się w gronie 21 saksofonistów wybranych z całego świata. Koncertuje jako solista z Polską Filharmonią Kameralną Sopot Wojciecha Rajskiego.

Janusz Mackiewicz – kontrabasista i gitarzysta basowy, uczestnik pierwszego sax clubowego jam session, kompozytor i aranżer, od urodzenia zamieszkały w Gdańsku. Na stałe współpracuje zespołami „Take It Easy” i „Ikengą Drummers”, prowadzi także własny skład. Współpracował m.in. Wojciechem Karolakiem, Tomaszem Szukalskim, Januszem Muniakiem, Krystyną Prońko, Janem Praszynem Wróblewskim, Jarkiem Śmietaną czy Leszkiem Możdżerem. Grzegorz Sycz – perkusista, grę rozpoczął w wieku 4 lat. Absolwent Folkwang Hochschule Essen. Najlepiej czuje się w stylistyce jazz-funk, jazz-rock. Współpracował z ogromną ilością świetnych instrumentalistów: Fran-zem Hauzingerem, John Sparks, Peter Salentin, Peter Strunzi i wielu innymi. Na scenie nie zabraknie także wielu, wielu gości, wśród nich m.in. saksofoniści Przemek Dyakowski oraz młodzi muzycy z Big Bandu Akademii Muzycznej w Gdańsku. 9 maja 2011 (poniedziałek) godzina: 20:30 Tea-tralna, Teatr Miejskim im. Witolda Gombrowicza, Gdynia, ul. Bema 26 bilety: 10 zł. (ANGO)

## Gdynia sportem stoi

Rozmowa Expressu | Z Markiem Łucykiem - nowym dyrektorem Gdynskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji o możliwościach i ofercie gdyńskiego sportu rozmawia Andrzej Gojke

Fot. Andrzej J. Gojke

**Decyzję o starcie w konkursie na dyrektora Gdynskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, trzeba było podjąć dość szybko, nie było zbyt wiele czasu na przygotowanie, czy trudna to była decyzja?**

Takie decyzje niestety zawsze są dość trudne. Przypomnę, że minęło dopiero kilka miesięcy jak zostałem wybrany na Radnego Miasta Gdyni. Dodatkowo pracowałem w klubie sportowym piłkarek ręcznych Vistal Łączpol Gdynia. Przystępując do konkursu podjąłem decyzję, że gdy uda mi się na pewno muszę zrezygnować mandatu Radnego Miasta. Funkcję tę pełniłem ponad 13 lat. Wiedziałem także, że muszę zakończyć moją współpracę z klubem sportowym.

**Mijają dwa miesiące od momentu kiedy objął pan nowe stanowisko, ktoś przyglądający się wszystkim z zewnątrz, mógłby powiedzieć, że gdyński sport otrzymuje pan na przyszłowiej tacy. Czy tak jest rzeczywiście?**

Gdynski Ośrodek Sportu i Rekreacji to bardzo dobrze funkcjonująca jednostka Miasta

Gdynia. Warto wspomnieć, że GOSiR to nie tylko Stadion Miejski, czy Narodowy Stadion Rugby. GOSiR to również Marina Gdynska, Hipoterapia czy Informacja Turystyczna. Dodatkowo zajmujemy się także utrzymaniem gdyńskich plaż (od Babich Dołów do granicy z Sopotem) i organizujemy w sezonie letnim aż 4 kąpieliska. Będąc przez kilkanaście lat nie tylko Radnym Miasta ale również działając w Komisji Sportu miałem bardzo często okazję przyglądać się pracy Teraz nią kieruję.

**A nowy pietnastotysięczny stadion piłkarski? Czy frekwencja na meczach piłkarskich obu gdyńskich drużyn jest w stanie zapewnić jego utrzymanie? Czy są już pomysły, plany na organizację innych imprez, koncertów?**

Trudno jest obecnie ocenić, jakie dokładne będą koszty utrzymania Stadionu Miejskiego. Jesteśmy w trakcie rozstrzygnięcia kilku przetargów oraz testowania jego możliwości. Myślę, że na temat kosztów utrzymania będę mógł wypowiedzieć się dopiero pod koniec roku. Jeżeli chodzi o inne imprezy na stadionie – to obecnie trwają rozmowy dotyczące wynajęcia go na imprezę podmiotowi ze-

wnętrznemu. Zastanawiamy się również nad możliwością organizacji dużego koncertu, ale to jednak przyszłość.

**Pytanie o bolączki gdyńskiego sportu byłoby pewnie nie na miejscu. Wszak miasto ma 3 wspaniałe obiekty (HSW Gdynia, Narodowy Stadion Rugby i Stadion Piłkarski), drużyny w ekstraklasach swoich dyscyplin, ale są z pewnością mimo wszystko duże potrzeby. Jakież?**

Potrzeb jest wiele – wystarczy zapytać się wspomnianych w Pana pytaniu klubów sportowych. Drużyny grające na Hali Sportowo Widowskiej zapewne powiedzą o dodatkowej hali treningowej. Piłkarze powiedzą o boisku trawiastym do treningów. Przypominam, że GOSiR to również Marina – a tam żeglarze powiedzą o braku miejsc oraz rozbudowie istniejącej mariny. W Gdyni sport to nie tylko drużyny ekstraklasy. Przypomnę tylko, że odbył się już konkurs na szkolenie dzieci i młodzieży. Organizacje, które brały w nim udział otrzymały 900.000 zł. Na swoją działalność.

**Przed Gdynią wiele imprez sportowych,**

**również rangi międzynarodowej. Mógłby pan wymienić te najważniejsze?**

Gdynia Sailing Days, Tall Ships Cultura 2011, Bieg i Marsz Europejski, Świętojański I Niepodległości, Igrzyska Miast Bliźniaczych, mistrzostwa Polski w Aquathlonie I tak można wymieniać bez końca. Przypomnę tylko, że samych imprez związanych ze sportem szkolnym w Gdyni jest blisko 1,5 tysiąca.

**Skupiliśmy się w dotychczasowej części wywiadu na sporcie przede wielkie S, ale przecież w Gdyni sport może uprawiać każdy, kto ma na to ochotę. Może powie pan kilka słów właśnie o tej ofercie dla każdego?**

Oczywiście, w każdy poniedziałek na bulwarze można pobe-gać z instruktorem, w każdą środę można uprawiać Nordic Walking – i to wszystko za darmo. Jest bardzo dużo klubów sportowych, gdzie można trenować. Mamy tor Crossowy na Witominie, boiska przyszkolne. W naszym mieście dla ludzi chcących uprawiać sport mamy bardzo bogatą ofertę

**Dziękuję za rozmowę**



# Gdynia powiedziała: Nie!

**Andrzej Gojke**  
a.gojke@expressy.pl

Celami statutowymi projektu wg prezydenta Adamowicza mają być obrona wspólnych interesów oraz i współdziałanie na rzecz harmonijnego rozwoju członków stowarzyszenia. Członkami stałyby się gminy lub powiaty.

- Stowarzyszenie w proponowanej przez prezydenta Gdańska formie to wątpliwe w naszej ocenie narzędzie budowania więzi metropolitalnych. - stwierdził Wojciech Szczurek na specjalnie zwołanej po ubiegłotygodniowym spotkaniu z Pawłem Adamowiczem konferencji prasowej. - Brak w nim rozwiązań dotyczących finansowania, podziału kompetencji, a za fundamentalny błąd uważamy pominięcie roli marszałka województwa pomorskiego. W mojej ocenie projekt nie jest niestety zaproszeniem do współpracy, a jedynie do przyjęcia przedstawionej wersji.

Prezydent Szczurek oświadczył, że jako depozytariusz stanowiska samorządowców Wejherowa, Luzina, Krokowej, Rumi, Redy, Kosakowa został upoważniony do poinformowania, że również w opinii wymienionych gmin powołanie stowarzyszenia w tej formie „nie jest potrzebne dla auten-

tycznego rozwoju idei pomorskiej metropolii, gdyż zwiększenie pól na których toczyć się będzie dyskusja o jej przyszłym kształcie i nazwie raczej utrudni niż ułatwi ten proces”.

Gdyński wóldar oświadczył, że na chwilę obecną najważniejsze jest dokończenie rozpoczętych i realizowanych od kilku lat projektów o zasięgu metropolitalnym, a w szczególności pełne zintegrowanie systemu komunikacji miejskiej. Prezydent Gdańska próbował tłumaczyć, że projekt nie uwzględnił rzeczywistości marszałka, ale jest on projektem otwartym i w każdej chwili może to zrobić. Nie potrafił jednak znaleźć dość mocnych argumentów na jego obronę. Stwierdził, że odwiedzi kolejne gminy, również, te których stanowisko przedstawił Wojciech Szczurek i będzie namawiał udziału w stowarzyszeniu odwołując się do ich niezależności.

- Mam nadzieję, że próba zakończenia dyskusji o metropolii przez gdyńskich samorządowców nie zakończy jej faktycznie - stwierdził prezydent Adamowicz. - Mam też nadzieję, że również przedstawiciele kilku gmin, których stanowisko przedstawił prezydent Gdyni, jak na niezależnych samorządowców przystało, będą z nami kontynuować.

**METROPOLIA** | Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz nie może doczekać się uchwalenia ustawy o metropoliach i wyszedł z inicjatywą powołania stowarzyszenia Gdański Obszar Metropolitalny. Pomysł ten jednak ostrej krytyce poddały władze Gdyni.



Prezydenci: Gdańska - Paweł Adamowicz oraz Gdyni - Wojciech Szczurek w drodze na konferencję prasową

**Pomysł ten ostrej krytyce poddały władze Gdyni**

## 700 tys. na produkcje filmowe

**X MUZA** | Prezydent Wojciech Szczurek zatwierdził dofinansowanie w wysokości od 50 do 350 tys. zł. dla 6 projektów filmowych, wśród których znalazły się dwie produkcje fabularne, trzy dokumenty i jeden film animowany.

Propozycję dofinansowania przedstawiła Komisja Gdyńskiego Funduszu Filmowego pod przewodnictwem Leszka Kopcia, do której wpłynęły łącznie 23 wnioski. 11 z nich dotyczyło filmów dokumentalnych, 8 fabularnych, a 4 animowanych.

Wśród dofinansowanych produkcji są trzy dokumenty: „Gdynia była pierwsza” - odcinek cyklu „Wygnańcy” w reżyserii Tadeusza Litowczyńskiego i Aleksandra Goska (55.000 zł), „Piano-bus Tomka Stroynowskiego: Pomorze Gdańskie”, w reż. Andrzeja Mańkowskiego (50.000 zł) i „Karol Borchardt - kapitan własnej duszy”, w reż. Michała Dąbrowskiego (55.000 zł). Dofinansowanie w wysokości 130.000 tys. zł. otrzymały film animowany „Strach na wróble, Scarecrow”, w reżyserii Przemysława Anusiewicza. 60.000 fabularny serial „Linia życia” w reżyserii Wojciecha Pacyny, Jacka Sołtysia i Jerzego Sztwiertni i największe w kwocie 350.000 Nalim fabularny „Tylko mnie



Zatwierdzone przez prezydenta dofinansowanie pokazuje, że hasło „Film kocha Gdynię, Gdynia kocha film” działa doskonale w obie strony

nie strasz”, którego reżyserem jest Piotr Wereśniak. Obok wymienionego już na wstępie Leszka Kopcia w komisji GFF zasiadli Joanna Kos Krauze - reżyser, ekspert PISF, Włodzimierz Grzechnik - Naczelnik Wydziału Kultury Urzę-

du Miasta Gdyni, Jarosław Sokół - ekspert PISF, Karin Moder - zastępca Naczelnika Wydziału Kultury Urzędu Miasta Gdyni. Zgodnie z regulaminem GFF po zatwierdzeniu decyzji Komisji przez prezydenta Gdyni, wnioskodawców czeka podpisanie

umów z Dyrekcją Centrum Kultury w Gdyni, które jest operatorem funduszu. Nastąpi ono jednak dopiero po ostatecznym potwierdzeniu przez nich pozostałych źródeł finansowania realizowanych projektów.

(ANGO)

## Artyści nagrodzeni

**SZTUKA** | Marszałek Mieczysław Struk wręczył w ubiegłym tygodniu Pomorskie Nagrody Artystyczne.

Wśród laureatów znaleźli się Konstanty Kulka, Maciej Kosycarz, Leszek Możdżer, Paweł Zagańczyk i Dorota Szymczak. Tytuł Mecenasa Kultury przypadł firmie NDI. Pomorska Nagroda Artystyczna przyznawana jest od 11 lat i jest jedną z najbardziej prestiżowych w naszym regionie. Wyodróżnieni artyści poza statuetkami Gryfa Pomorskiego, otrzymują również nagrody pieniężne. I tak w kategorii głównej przyznawane są trzy równorzędne wyróżnienia po 15 tys. zł każde, 10 tys. zł. otrzymuje Sztuczna Nadzieja i najwyższą nagrodą w wys. 20 tys. pomorski marszałek honoruje jednego artystę za całokształt twórczości.

Za całokształt wybitnych osiągnięć artystycznych został tym razem uhonorowany, sławny skrzypek i pedagog Konstanty Andrzej Kulka. Trzy główne nagrody przypadły w udziale: Leszkowi Możdżerowi - za przygotowanie w ramach

festiwalu Solidarity of Arts widowiska muzycznego „Możdżer +”, Maciejowi Kosycarzowi za popularyzację i promocję pomorskiej fotografii prasowej i wydanie serii albumów „Fot. Kosycarz - niezwykle zwykłe zdjęcia” oraz Dorocie Szymczak za przywrócenie dawnej świetności XVII-wiecznemu srebrnemu ołtarzowi darłowskiemu. Nadzieją Artystyczną Pomorza uznano Pawła Zagańczyka za pracę przy stworzeniu trzeciej edycji Gdańskiej Sztuki Interpretacji Muzyki Akordeonowej XX i XXI wieku oraz cykl koncertów „Akordeon-Kameleon” z Orkiestrą Kameralną Progress pod dyktando Szymona Morusa. Tytuł Honorowy Mecenasa Kultury otrzymała Firma NDI S.A., m.in. za współpracę z Teatrem Atelier im. Agnieszki Osieckiej i Muzeum Narodowym w Gdańsku przy realizacji wystawy malarstwa Erwina Elstera. (ANGO)

**Nadzieją Artystyczną Pomorza uznano Pawła Zagańczyka**

# Rezerwiści z przestworzy

**LOTNICTWO** | 9. maja swoje święto obchodzi gdyńskie Stowarzyszenie Oficerów Rezerwy 34. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego i Sympatyków Lotnictwa. Z tej okazji jego członkowie gościć będą oficerów rezerwy z zaprzyjaźnionych stowarzyszeń w Kaliningradzie, Karlskronie i Sztokholmie. Zaproszenie przyjęli także rezerwiści z Kilonii, z którymi także ma zostać podpisana umowa o współpracy.



Leopold Stachowski pokazuje nowoprzyjtemu członkowi – Stefanowi Sierakowskiemu kronikę



Rezerwiści z 34. plm podczas zawodów w Szwecji

**Andrzej Gojke**  
a.gojke@expressy.pl

Inicjatywa powołania Stowarzyszenia zrodziła się na początku lat dziewięćdziesiątych. Decyzję podjęli oficerowie rezerwy 34. plm, kiedy spotkali się towarzysko po oficjalnych obchodach Dnia Zwycięstwa w maju 1993 roku. Szybko przygotowali statut i podjęli kroki zmierzające do formalnego zarejestrowania organizacji.

- Postanowiliśmy, że to najlepszy sposób na integrację żołnierzy, którzy służyli 34 plm – mówi płk (r) pilot Leopold Stachowski obecny prezes Stowarzyszenia. - Ale nie tylko. To także możliwości popularyzacji idei lotnictwa

morskiego i przekazywania najlepszej tradycji wojskowych młodego pokoleniu. Od kilkunastu lat spotykamy się z młodzieżą gdyńskich szkół, przekazujemy swoje wspomnienia, wyświetlamy filmy, tłumaczymy jak bardzo ważna pamięć o bohaterach, którzy walczyli w obronie Polski, szczególnie o tych którzy oddali za nią życie. Jesteśmy bardzo dumni, kiedy później widzimy harcerzy i młodzież składającą kwiaty w miejscach pamięci podczas ważnych uroczystości państwowych.

Jak się dowiadujemy młodzież, a szczególnie chłopcy z zapartym tchem potrafią słuchać opowiadanych przez pilotów historii z podniebnych szlaków.

- Opowiadam m. in. o moim

pierwszym locie na odrzutowcu MiG 21, kiedy po raz pierwszy przekroczyłem barierę prędkości dźwięku i znalazłem się w gronie najszybszych ludzi świata – mówi płk (r) pilot Leopold Stachowski. - Opowiadam moją najbardziej dramatyczną historię, kiedy awarii uległ silnik odrzutowca, którym leciałem i po zgłoszeniu tego faktu dowódcy, otrzymałem rozkaz opuszczenia samolotu. Rozkazu nie wykonałem. Silnik udało się uruchomić i szczęśliwie wylądować. Wiadomo czym skończyć się mogło w wojsku niewykonanie rozkazu, ale w związku z faktem, że uratowałem samolot... kary nie było, nagrody ani pochwał też zresztą nie zebrałem. Często również opowiadam o swoim ostatnim lo-

cie (historia ta jest zbyt długa, by ją przytoczyć w materiale, ale zainteresowani znajdą ją na stronie; www.aviateam.pl przyp. Andrzeja Gojke). Bardzo ciekawym dokumentem działalności Stowarzyszenia jest jego kronika, w której znaleźć można m. in. zdjęcia i bardzo ciekawe autografy takich asów polskiego lotnictwa, jak gen. pilot Stanisław Skalski – dowódca słynnego „Cyru Skalskiego” czy majora Edwarda Zaruckiego – z 304 Dywizjonu Polskiego w RAFie. Stowarzyszenie nawiązało też kontakty międzynarodowe m. in. z oficerami rezerwy z Kaliningradu (Rosja), Karlskrony oraz Sztokholmu (Szwecja), a ostatnio z propozycją podpisania porozumienia o współ-

pracy wystąpili do Stowarzyszenia rezerwiści z Kilonii (Niemcy). - Przedstawiciele zagranicznych stowarzyszeń, będą w najbliższych dniach gościć w Gdyni podczas obchodów naszego święta – informuje prezes Stachowski. - Jednym z punktów obchodów będzie najprawdopodobniej podpisanie 9 maja wspomnianej umowy o współpracy z niemieckimi kolegami, których zaprosiliśmy również. Tego dnia zaplanowane jest także wspólne złożenie wiązanek kwiatów pod obeliskiem poświęconym obrońcom i wyzwolicielom w Babich Dołach i na Cmentarzu Wojskowym. Razem z gośćmi weźmiemy też udział w oficjalnych uroczystościach organizowanych

przez Marynarkę Wojenną. Kontakty rezerwistów sięgają również za ocean. Grupa członków Stowarzyszenia uczestniczyła w Światowym Zlocie Lotników Polskich w Chicago (USA) w 1996 roku. Ostatnio gościli w Sztokholmie na obchodach 10-lecia, organizacji szwedzkich rezerwistów. Szefem delegacji był komandor Marek Krotowicz. - Podczas uroczystego bankietu wyróżnieni zostaliśmy przez Szwedów pamiątkowymi odznaczeniami organizacji. My zaś wręczyliśmy im list gratulacyjny i album ze zdjęciami Gdyni z lotu ptaka od prezydenta Wojciecha Szczurka oraz pamiątkowy graver od naszego Stowarzyszenia – dodaje płk Leopold Stachowski.

## Krotka historia pułku



34 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego w Gdyni Babich Dołach powołany został rozkaz Ministra Obrony Narodowej 10 grudnia 1951, w którym nakazuje on dowódcy Marynarki Wojennej sformowanie do 1 lutego w Babich Dołach 34. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego na bazie eskadry myśliwskiej 30. Pułku Lotnictwa MW.

Pułk podporządkowany miał być dowódcy Lotnictwa Marynarki Wojennej. Na początku 1952 r. ustalono, że w jego skład wejdą 2 eskadry posiadające po 3 klucze lotnicze. Pierwszym dowódcą jednostki został kpt. mar. pil. Konstanty Jankowski. W chwili jej sformowania pułk liczył zaledwie 20 samolotów i tak I eskadra miała 7 samolotów myśliwskich Jak-9P, 1 łącznikowy Po-2 oraz 1 szkolno-treningowy UT-2. W skład II eskadry wchodziło 6 myśliwców Jak-9P, po jednym Jak-9W i Jak-11 oraz 2 samoloty Po-2. W połowie 1952 r. na czas przygotowań lotniska w Babich Dołach, do przyjęcia do służby nowych samolotów, pułk przez półtora miesiąca stacjonował na lotnisku w Gdańsku – Wrzeszczu. Część kadry wysłano na

szkolenie na samolotach odrzutowych do 5 Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego w Babicach. Na początku kwietnia 1953 pułk otrzymał pierwsze samoloty MiG-15. W wyniku wprowadzenia nowego typu samolotu zmienił się także etat pułku i od maja 1953 pułk oficjalnie przyjął nazwę 34 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego Obrony Przeciwlotniczej 33 Dywizji Lotnictwa Marynarki Wojennej. Do wsparcia obsługi lotniska w Babich Dołach powołano też 26 batalion Obsługi Lotniska i 12 dywizjon Zabezpieczenia Ślepego Lądowania. W listopadzie na stanie pułku było już 8. MiGów 15. Oraz jeden szkolno-bojowy UMig-15. Pod koniec października 1954 do pułku przybyły pierwsze maszyny LiM-2. Od pierwszych dni istnienia

pułk szkolił się do wykonywania zadań obrony baz morskich i stworzył solidne podstawy do jednostki która poza tym w MW miała wykonywać zadania na rzecz MW. Po likwidacji w 1957, 33. Dywizji Lotnictwa MW, zmieniono nazwę pułku na 34 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego Obrony Przeciwlotniczej i jednocześnie podporządkowano Dowództwu Lotnictwa i Obrony Przeciwlotniczej MW. W 1958 r. z powodu remontu płyty lotniska w Babich Dołach pułk został przebazowany na 3. miesiące do Siemiowic. W tym samym roku otrzymał sztandar nadany przez Radę Państwa. W roku 1959 pułk otrzymał nowe maszyny LiM-5. Do wielkiej zmiany w historii jednostki doszło trzy lata później - w październiku 1962 r., kiedy na sku-

tek reorganizacji lotnictwa w całym kraju został przekazany do 2. Korpusu Obrony Powietrznej Kraju pod dowództwo. 1963 rok zapisał się w historii kilkoma tragicznymi katastrofami w których zginęło kilku wspaniałych pilotów. Na początku 1967 r. przyszedł rozkaz przygotowania się do przyjęcia samolotów naddźwiękowych MiG-21. Część kadry wysłano wówczas na szkolenia do Modlina. Pierwsze maszyny MiG-21PFM oraz 2 szkolne MiG-21U pojawiły się w pułku jeszcze w maju. W 1970 r. pułk wziął udział w manewrach „Zenit-70” podczas których miał za zadanie obronę Trójmiasta i Helu przed atakiem radzieckich bombowców. W 1972 roku pułk został wystawiony na trudną próbę przez sa-

moloty NATO, które naruszyły 2 kwietnia przestrzeń powietrzną kraju. Miesiąc później 4 maja pułk otrzymał imię „Bohaterów Kępy Oksywskiej”. Rok później ze stanu pułku spisano ostatni samolot LiM-5, wysłużone maszyny zastąpiły MiG-21MF. W połowie lat siedemdziesiątych na potrzeby szkoleniowe jednostki przyjęto nowoczesne maszyny TS-11 Iskra polskiej konstrukcji. W 1979 r. pułk został wytypowany do wyposażenia w samoloty MiG-21bis. 5 czerwca 1981 w wyniku katastrofy, lotniczej zginął ppłk dypl. pil. Bolesław Sobania - dowódca 34. PLM. W roku 1987 oficer pułku - pilot kpt. Wiesław Krawczyk zaprojektował pułkowe godło, przedstawiające stylizowaną sylwetkę orła rozpiętą na niebieskim kwadracie, ob-

wiedzionym w rogach białym i czerwonym kolorem. Prawy dolny róg godła był koloru czerwonego, umieszczono na nim białe litery PLM. malowane od tego czasu na samolotach pułku. W 1990 roku pułk posiadał na stanie 38 „MiGów” 21 (32 bojowe „Bisy” i 6 szkolnych „UM” i 4 „Iskry”). W tym samym roku połączono też Wojska Lotnicze z WOPK, a w wyniku porozumień europejskich Polska otrzymała limit 30 samolotów bojowych lotnictwa morskiego. Podjęto wówczas decyzję o powrocie 34. PLM w skład MW. Jednak na skutek zmian w polskim prawie jednostka straciła swojego patrona w nazwie. W sierpniu 1992 z powodu remontu lotniska w Gdyni pułk czasowo przeniesiono do Malborka. W 1994 roku w wyniku reorganizacji lotnictwa MW i powołania Gdyńskiej Brygady Lotnictwa MW, 34. Pułk Lotnictwa Myśliwskiego podjęto decyzję o jego rozformowaniu z dniem 1 stycznia 1995, na jego bazie powstał 1 dywizjon Lotniczy MW.

**Andrzej Gojke** (źródło: www.jednostki-wojskowe.pl)

# Invest in Pomerania

**BIZNES** | Nowy system obsługi inwestorów zagranicznych powstaje na Pomorzu.



Fot. Andrzej J. Gojke

Podczas prezentacji wyników analizy w Hotelu Sheraton w Sopocie

**Andrzej Gojke**  
a.gojke@expressy.pl

Jego powstanie jest efektem przeprowadzonej na zlecenie Agencji Rozwoju Pomorza analizy atrakcyjności inwestycyjnej województwa pomorskiego, której wyniki ogłoszono podczas konferencji w sopskim hotelu Sheraton. Badania wykonały PricewaterhouseCoopers Polska oraz Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Prace zakończono w marcu br. Analiza atrakcyjności inwestycyjnej województwa pomorskiego pozwoliła precyzyjnie określić mocne i słabe strony pomor-

skiej gospodarki jak również zidentyfikować tzw. sektory priorytetowe w rozwoju inwestycji zagranicznych na Pomorzu. Określono również nowe zasady funkcjonowania systemu obsługi inwestorów zagranicznych. Wyniki zostały porównane ze światowymi trendami i oczekiwaniami potencjalnych inwestorów co nadało badaniu wymiar globalny. Dzięki temu przedsięwzięciu powstanie powstać ma w najbliższym czasie nowy system obsługi inwestorów zagranicznych. Działania najważniejszych podmiotów, które dotychczas zajmowały się obsługą in-

westorów zagranicznych skupione będą w ramach jednej inicjatywy nazwanej Invest in Pomerania.

- Wykonana trzyczęściowa Analiza atrakcyjności inwestycyjnej województwa pomorskiego z uwzględnieniem branż priorytetowych stanowi kompleksowe opracowanie - mówi Jacek Socha, Wiceprezes PricewaterhouseCoopers Polska (PwC). Łączy ono opartą na teoretycznych fundamentach i odpowiednio dobranej metodologii badawczej charakterystykę zasobów i potencjału regionu, prezentowaną w kontekście współczesnych trendów gospodarczych i

zachodzących na świecie procesów inwestycyjnych, z praktyczną propozycją działań niezbędnych do stworzenia dogodnych warunków do przyciągania inwestycji.

Jak wyjaśnił Jacek Socha wnioski płynące z badań i analiz pozwolą podjąć Agencji Rozwoju Pomorza S.A. efektywne działania związane z pozyskaniem inwestorów. W rezultacie wdrożenia strategii w województwie pomorskim, planuje się, że do 2015 r. zrealizowanych zostanie szereg nowych inwestycji bezpośrednich, które da wiele nowych miejsc pracy.

Ważnym efektem analizy jest wyodrębnienie sektorów priorytetowych w rozwoju konkurencyjności regionu. Są wśród nich: energetyka, logistyka, chemia lekka, motoryzacja, usługi dla

biznesu oraz sektor ICT. Wyznacza to kierunki pozyskiwania inwestycji zagranicznych dla województwa, pomaga w tworzeniu strategii działań promocyjnych oraz opracowaniu planu systemowych działań na rzecz rozwoju bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

PwC zaproponowało też opracowanie strategii, która pozwoli na zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej województwa. Opierać ma się ona na trzech kluczowych obszarach. Pierwszy z nich to koncentracja na inwestorach już w województwie pomorskim obecnych, kolejne to wsparcie inwestycji w branżach kluczowych oraz przyszłościowych dla rozwoju regionu, a ostatni to pozyskiwanie dużych inwestorów.

Jako hasło przewodnie inicjatywy Invest in Pomerania zaproponowano „Pomorskie lokalizacja dbającą o swoich inwestorów”.

## Tropem wilka



Fot. Andrzej J. Gojke

Podczas wykładu dr inż. Roberta Mysłajka wiceprezes Stowarzyszenia dla Natury „Wilk”

Blisko 100 uczestników wzięło udział w zorganizowanej przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Gdańsku i Samorząd Województwa Pomorskiego w ramach obchodów Roku Lasów konferencji „Tropem wilka”, która odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku.

W konferencji wzięło udział ok. 100 osób, reprezentujących różnorodne środowiska, od samorządowców, poprzez leśników, myśliwych, naukowców, po przedstawicieli organizacji przyrodniczych, a także dziennikarzy pomorskich mediów. Gospodarzami byli dr Sabina

Pieruzek-Nowak – członkini m.in. Wolf Specialist Group IUCN, Large Carnivore Initiative for Europe, Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz dr inż. Robert Mysłajek – wiceprezes Stowarzyszenia dla Natury „Wilk”, członek m.in. Krajowej Komisji Etycznej ds. Doświadczeń na Zwierzętach w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Podczas konferencji omawiano tematy dotyczące biologii i ekologii wilka, stanu jego populacji i perspektyw jej rozwoju na Pomorzu, a także problemy ochrony gatunku oraz metody badań i monitoringu. (ANGO)

## 12 oferentów

**INWESTYCJE** | W siedzibie Pomorskiej Kolei Metropolitalnej S.A. otwarto w minionym tygodniu koperty z ofertami, które wpłynęły na ogłoszony przez spółkę przetarg na projekt budowlany PKM.

Wśród 12 propozycji przeważają oferty polsko - zagranicznych konsorcjów, mających na swym koncie realizację kolejowych projektów w krajach UE. Najtańsza ze złożonych ofert opiewa na kwotę 4,5 mln zł, najdroższa - prawie 15 mln zł. Przystąpiono już do analizy wszystkich ofert pod względem formalno - prawnym, co pozwoli na wyłonienie w ciągu najbliższych dni ostatecznego wykonawcę projektu budowlanego PKM. Oferty złożyły m. in: Konsorcjum: Lider: BBF Sp. z o. o. z Poznania; Partner: EGIS POLAND Sp. z o. o. z Warszawy (4.551.000 zł), Transprojekt Gdańsk Sp. z o. o. z Gdańska - (4.990.417,50 zł), Konsorcjum: Lider: Europrojekt Gdańsk Sp. z o. o. z Gdańska; Partner: SSF Ingenieure AG z Niemiec (6.089.730 zł), KV Projekty Inżynieryjne i Architektoniczne Sp. z o. o. z Warszawy - (6.703.500 zł), SYSTRA SA z Francji, reprezentowana przez SYSTRA SA Oddział w Warszawie (8.757.600

zł), Konsorcjum: Lider: Mott MacDonald Sp. z o. o. z Warszawy; Partner: Mott MacDonald Limited z Wielkiej Brytanii (9.963.000 zł), Voessing Polska Sp. z o. o. z Poznania (14.998.000 zł). Najważniejszym obok ceny kryterium wyboru oferty jest termin wykonania projektu, które PKM S.A. określiła na 30.08.2011 dla Zadania 1 (Port Lotniczy - linia kolejowa 201) oraz 11.06.2012 r. dla Zadania 2 (Gdańsk - Wrzeszcz - Port Lotniczy). Ddatkowe punkty w ocenie ofert wykonawcy otrzymują za każdy dzień skrócenia jej realizacji. Wśród złożonych w PKM S.A. są propozycje skrócenia terminu realizacji Zadania 1 do 32 dni, a Zadania 2 nawet do 100 dni. Zwycięzca przetargu ogłoszony zostanie w najbliższych dniach maja Budowa Pomorskiej Kolei Metropolitalnej kosztować ma 719 mln zł (netto), z czego 611 mln zł pochodzić będzie z unijnego dofinansowania. (ANGO)

## Wielka kolejka po... dwa złote

**NUMIZMATYKA** | Około dwustu metrów miała kolejka chętnych do kupienia 2-złotowych wybitych z okazji beatyfikacji Jana Pawła II, przed siedzibą Regionalnego Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Gdańsku. Ilość sprzedawanych monet ograniczono do 20 sztuk na osobę.

Poza dostępnymi dla wszystkich okolicznościowymi dwuzłotówkami ze stopu Nordic Gold Narodowy Bank Polski wypuścił monety cztery inne okolicznościowe upamiętniające beatyfikację papieża Polaka. Złotą o nominale 1000 zł wybito w nakładzie jedynie pięciuset sztuk. W systemie Kolekcjoner jej cena dochodzi nawet do 50 tys. zł. Wybito także 8 tys. sztuk monet złotych monet o nominale 100 zł (cena kolekcjonerska ok. 1.800 zł). Trzecia złota moneta ma nomi-



Fot. Andrzej J. Gojke

Kolejka chętnych pod Oddziałem Regionalnym NBP przy ul. Okopowej w Gdańsku

nał 25 zł. i nakład 10 tys. szt. (cena kolekcjonerska ok. 500 zł.). Wybitych zostało też 80 tys. srebrnych monet (168 zł). Największy nakład - 1 milion

sztuk mają oczywiście wspomniane w wstępie dwuzłotówki. Monety zaprojektowała Ewa Tyc-Karpińska. Monety kolekcjonerskie (poza

2-złotówką ze stopu Nordic Gold) można nabyć w NBP jedynie jedynie w drodze licytacji w systemie Kolekcjoner. (ANGO)

REKLAMA EG/RED/08

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**  
**MADZIA**

- KURSY PRAWA JAZDY  
- JAZDY DOKSZTAŁCAJĄCE

GDYNIA, ul. WEJHEROWSKA 55 - XIV LO  
tel. 608 663 609

REKLAMA EG/RED/14

**Foto Naprawa**  
pn-pt: 11<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

• Aparaty:  
- cyfrowe  
- analogowe

• Osprzęt  
• Akcesoria

Kazimierz Synak  
ul. Świętojańska 69/9  
81-389 Gdynia

tel. (58) 620-78-47  
kom. 605 044 644  
kazik.synak@op.pl

REKLAMA EG/B89/2010/B.5

[www.allepaznokciegdynia.pl](http://www.allepaznokciegdynia.pl)

**Alle Paznokcie**  
tel. 502 711 506

Gdynia Ulica Lidzka 3 (Orłowo)

Największy i najtańszy w mieście wybór produktów profesjonalnych do stylizacji paznokci oraz depilacji ciała. Oferujemy także kosmetyki firmy BIELEND.

## Ostatnia szansa

**KONKURS** | Jeszcze do 25 maja potrwa adresowany do szkół konkurs hurtowni książek Oleńka w Rumi, w którym do wygrania jest bardzo atrakcyjny przenośny komputer typu laptop.

- Konkursy w naszej hurtowni organizujemy od kilku lat i cieszą się dużą popularnością wśród klientów – mówi Anna Pawłowska – kierownik ds. sprzedaży w Hurtowni Oleńka. - Wcześniej adresowane były do wszystkich klientów, a nagrodami były rowery i książki. Ponieważ ze względu na sprzedawane u nas podręczniki duża ich część to szkoły i nauczyciele, postanowiliśmy nasz nowy konkurs zaadresować właśnie do nich fundując bardzo atrakcyjną tym razem nagrodę w postaci laptopa. Zasada jest bardzo prosta: W losowaniu weźmie udział każda szkoła, która zrobi w naszej hurtowni zakupy za minimum 100 zł. Hurtownia informuje, że w czasie trwania konkursu



obowiązuje 8 procentowy rabat na podręczniki szkolne. W losowaniu, które odbędzie się siedzibie hurtowni przy ul. Grunwaldzkiej 53 w Rumi, wezmą udział faktury na kwotę powyżej 100 złotych, wystawione przez hurtownię w czasie trwania konkursu. Przypominamy, że konkurs adresowany jest do szkół. W hurtowni poza podręcznikami i bardzo atrakcyjnymi książkami z wielu dziedzin można także kupić zabawki, szkło oraz artykuły pamiątkarskie.

(A)

# ORP „Gen. K. Pułaski” na manewrach

**ĆWICZENIA** | ORP „Gen. K. Pułaski” bierze udział w międzynarodowych manewrach SPONTEX 2011, które odbywają się na Atlantyku. Polska fregata wraz ze stacjonującym na jej pokładzie śmigłowcem będzie współdziałać z okrętami i lotnictwem morskim z pięciu państw.

**Andrzej Gojke**  
a.gojke@expressy.pl

W ćwiczeniach, których organizatorem jest Marynarka Wojenna Francji biorą także udział okręty i lotnictwo morskie Niemiec, Polski, Stanów Zjednoczonych, Szwecji oraz Wielkiej Brytanii. Organizatorem ćwiczenia jest MW Francji. Okręty podzielone na trzy grupy taktyczne będą ćwiczyć osłonę transportów morskich i tras żeglugowych przed atakami okrętów podwodnych.

ORP „Gen. K. Pułaski” wraz ze stacjonującym na jego pokładzie śmigłowcem zwalczania okrętów podwodnych SH-2G wchodzi w skład zespołu fregat i będzie prowadził operacje poszukiwania, wykrywania, śledzenia i zwalczania okrętów podwodnych przy wykorzystaniu systemów okrętowych i śmigłowca. Utrudnieniem w działaniach będzie konieczność jednoczesnego prowadzenia obrony przed atakami okrętów nawodnych i lotnictwa. ORP Gen. K. Pułaski przeprowadzi ma również ostrzeżenie artyleryjskie celów powietrznych, nawodnych i brzegowych. Przeciwicy też manewry związane z zaopatrywaniem na dłuższe działania



Fot. Andrzej J. Gojke

Operacje zwalczania okrętów podwodnych mają strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa statków przynoszących wielkie ładunki wsparcia bojowego czy humanitarnego. Nz. Statek transportowy Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych LCPL ROY M. WHEAT

na morzu bez potrzeby uzupełniania zapasów w porcie. Operacje zwalczania okrętów podwodnych są jednymi z najtrudniejszych działań, prowadzonych na morzu. Mają również strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa transportu morskiego, przynoszących wielkie ładunki, surowców, wsparcia bojowego czy humanitarnego. Podczas realnych działań bojo-

wych okręty podwodne wykorzystywane zostają najczęściej właśnie do ataków na jednostki transportowe, gdyż są trudno wykrywalne i mogą przenosić duże ilości uzbrojenia bojowego. Są więc w stanie m. in.

sparaliżować transport morski i zablokować porty. Prawdopodobieństwo obecności w akwenie okrętu podwodnego wymaga zaangażowania wielokrotnie większych sił, aby mu efektywnie przeciwdziałać.

**Organizatorem ćwiczeń jest Marynarka Wojenna Francji**

REKLAMA EG/B72/2010/B.5

**Socatots**  
PIŁKARSKIE MALUSZKI

- zajęcia ogólnorozwojowe dla dziewczynek i chłopców
- od 6. miesiąca do 5. roku życia
- małe 8-osobowe grupy
- aktywny udział rodzica w zajęciach
- specjalnie zaprojektowany sprzęt
- trenerzy przeszkoleni w Anglii

zapraszamy na **DARMOWE** zajęcia prezentacyjne

Manager Regionalny Trójmiasto  
Karolina Kulesza

kom.: 504 247 721  
tel.: (58) 741 85 81  
e-mail: karolina.kulesza@socatots.pl  
www.socatots.pl

OGłoszenie EG/RED/20



### „Wielkie wietrzenie magazynów” w JYSK

Po ogromnym sukcesie i entuzjastycznym przyjęciu w ubiegłym roku, akcja „Wielkie wietrzenie magazynów” powraca z jeszcze większym rozmachem. Od 12 maja do 19 czerwca w aż 73 sklepach JYSK w całej Polsce będziemy opróżniać półki i wyprzedawać towary po niezmiernie niskich cenach! To wielkie wydarzenie na polskim rynku detalicznym może być także Twoim udziałem! Przyjdź koniecznie i skorzystaj z wielu fantastycznych ofert, które przygotowaliśmy na tę okazję.

Od czwartku do niedzieli czeka na Ciebie mnóstwo atrakcji i niesamowitych ofert cenowych. Wiele artykułów jest dostępnych w ograniczonej ilości - nie odkładaj wizyty do ostatniego dnia!

Oto kilka przykładów naszych fantastycznych ofert:

- Ręczniki już od 2,50
- Poduszki już od 15,-
- Kołdry już od 25,-
- Komplety pościeli już od 15,-
- Materace już od 75,-

Poza tym: tekstylia ozdobne, meble do mieszkania i ogrodu, poduszki ogrodowe, a także inne przydatne drobiazgi do domu.

**Wielkie wietrzenie magazynów w dniach: 16-19.06.2011 w Gdańsku, Al. Grunwaldzka 211**

Dodatkowe informacje:

Joanna Kalinowska, Sales&Marketing Manager,  
+48 695 310 411, jkal@jysk.com

Tomek Makowski, Sales&Marketing Specialist,  
+48 693 310 440, tmak@jysk.com

REKLAMA EG/RED/11

**DAEWOO FIAT**  
• NAJNIŻSZE CENY •  
**DUŻY WYBÓR CZĘŚCI**  
**HURT - DETAL**  
Gdynia, ul. Działdowska 46

zapraszamy:  
pn.-pt. 8<sup>00</sup>-19<sup>00</sup> tel. 058 623 00 23  
sob. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup> kom. 512 169 712  
601 622 335

REKLAMA EG/RED/04

**SUPERSTAL**  
Producent garaży blaszanych oraz bram garażowych

**TYPY I NA ZAMÓWIENIE**

**TANIO I SZYBKO**

**RATY**

52/520-44-97 oraz 667-561-233  
**www.blaszaczki.pl**

REKLAMA EG/26/2011/B.5



**POŻYCZKA EKSPRESOWA**  
**Z LEKKOŚCIĄ ZREALIZUJESZ**  
**SWOJE PLANY**

GDYNIA ul. Waszyngtona 34/36  
(58) 660 27 08/26  
ul. Pułaskiego 8  
(58) 627 83 38, 627 46 46

www.pekao.com.pl  
801 325 325  
Wzrost na podstawie wgl. i wyznaczenia specjalnego

**BANK PEKAO SA**

Member of UniCredit Group

# Baltic Sarex 2011 pełną parą

**MANEWRY** | Największe w Europie międzynarodowe ćwiczenia ratownicze BALTIC SAREX 2011 trwają od kilku dni na Bałtyku. W manewrach uczestniczy 34 okrętów, 9 samolotów i śmigłowców oraz 4 jednostki pozoracyjne z wszystkich krajów nadbałtyckich oraz Francji.

Ćwiczenia prowadzone są na akwenach wokół wyspy Bornholm. Bierze w nich udział skierowany przez Marynarkę Wojenną okręt ratowniczy ORP „Zbyszko”, z nurkami Brzegowej Grupy Ratowniczej

oraz specjalistami Szefostwa Ratownictwa Morskiego MW i Ośrodka Ratownictwa Morskiego Centrum Operacji Morskich. BALTIC SAREX 2011 podzielone są na dwa etapy. W

trakcie zakończonej już (2-3 maja) fazy portowej w Rønne odbyło się planowanie międzynarodowych działań poszukiwawczo – ratowniczych w obliczu wystąpienia masowej katastrofy morskiej.

Oficerowie szkolili się w dowodzeniu akcjami SAR. Organizatorzy zaplanowali też szkolenie w Centrum Ratownictwa Obszaru Rozpoznania Bornholm, gdzie nastąpi także zapoznanie z możliwościami

duńskiej służby ratowniczej. Egzaminem możliwości będzie rozwiązywanie zadań z zakresu organizowania i prowadzenia akcji poszukiwawczo - ratowniczych.

W trakcie rozpoczętej wczoraj trzydniowej fazy morskiej, prowadzone są praktyczne szkolenia na morzu, ze szczególnym uwzględnieniem planowania działań SAR, w przypadku tzw. małych zdarzeń morskich jak również wystąpienia dużej katastrofy morskiej. Skala trudności wzrastać będzie wraz z kolejnymi dniami ćwiczeń morskich. Poszczególne zadania ćwiczeń dowodzą wy-

znaczeni dowódcy statków i okrętów ratowniczych. Muszą m. in. samodzielnie zaplanować działania poszukiwawczo - ratownicze dla jednostek, które zostały im podporządkowane do przydzielonego im scenariusza.

Najtrudniejszym ćwiczeniem będzie tzw. Multisarex, podczas którego jednemu dowódcy będzie podporządkowana liczba blisko 20 jednostek pływających oraz samolotów i śmigłowców, które będą miały za zadanie udzielenie pomocy promowi lub statkowi pasażerskiemu.

(ANGO)

## Przez bory marsz!

**PRÓBA** | 18 kilometrów przez trudne tereny Borów Tucholskich, w pełnym oporządzeniu broniąc się przed atakami z powietrza oraz przed bronią chemiczną.



Fot. Krzysztof Miłosz / AMW

Tak wyglądał forsowny marsz studentów AMW. W ramach ogólnowojskowego szkolenia studenci musieli opanować m. in. sztukę rozpoznania i orientacji w nieznanym terenie a przede wszystkim wytrzymać fizycznie i psychicznie trudy marszu.

Marsz rozpoczął się w miniony czwartek o godzinie 04:30. Po ogłoszeniu alarmu, 160 studentów zajęło pozycje w głębi Borów Tucholskich. Podzieleni zostali na na plutony, z których każdy otrzymał zadanie przejścia inną trasą. Szli w pełnym oporządzeniu, z bronią, plecakami, saperkami i ubiorami przeciwichemicznymi, prowadząc przez cały czas rozpoznanie. Trasa przebiegała przez tereny leśne i przeszkody wodne. Jedynymi kierunkowskazami były kompas i mapy. W trakcie marszu zarządzane były różnego rodzaju alarmy, m. in. przeciwichemiczne, podczas których studenci musieli pokonywać trasę w specjalnych kombinezonach. Wszystkie plutony miały za zadanie dotrzeć do Czernicy, gdzie znajduje się Akademicki Ośrodek Szkoleniowy Akademii Marynarki Wojennej. Studenci pokonali trasę ze średnim czasem 4 godzin. Nie był

to jednak koniec ćwiczeń, gdyż na miejscu czekało ich zorganizowanie obrony obiektu oraz przygotowanie stanowisk ogniowych. - Studenci – podchorążowie Akademii Marynarki Wojennej, pretendujący do uzyskania szlifów oficera MW – wyjaśnia kmdr ppor. Wojciech Mundt, rzecznik prasowy AMW, - muszą być wszechstronnie przygotowani i przeszkoleni do typowych dla Marynarki Wojennej działań na morzu, ale także przejść szkolenie na lądzie. Jednym z najbardziej forsownych zadań w tego typu szkoleniu jest właśnie marsz na dużą odległość w pełnym oporządzeniu, połączony z orientacją w terenie. Akademia Marynarki Wojennej, to jedyna uczelnia w kraju, przygotowująca i kształcąca przyszłych oficerów Marynarki Wojennej, którzy w późniejszym czasie zostają mechanikami okrętowymi i dowódcami okrętów. Studia odbywają się na dwóch kierunkach: nawigacji oraz mechanice i budowie maszyn. O jedno miejsce na studiach wojskowych w AMW ubiega się średnio 14 kandydatów, co stawia uczelnię wśród najpopularniejszych studiów technicznych w kraju.

(ANGO)



Fot. Krzysztof Miłosz / AMW

REKLAMA

EG/RED/03

## Stażowe

MIX

### Nokia C3

z dostępem do Facebooka dla Stałych Klientów o 118 zł taniej\*



od 1 zł

mixplus+

Gdynia  
C.H. Batory, II piętro  
ul. 10 Lutego 11/63  
tel. 58 661 81 21

Gdynia  
C.H. Wzgórze  
ul. K. Górskiego 2  
tel. 58 669 64 01



## SZUKAM PRACY

Jubiler-złotnik z dużym doświadczeniem szuka pracy, tel. 600 702 048

Szukam pracy od zaraz jako pracownik budowlany tel. 695 462 819

Uczniwa 30 letnia dziewczyna szuka pracy jako niania, pomoc domowa lub sprzątaczką Sierakowice - Kartuzy tel. 694 236 680

Emerytka, lat 62, bez nałogów, zaopiekuję się dzieckiem, może być niemowle, lub starsza osobą, 515 654 688

Kolportaż gazet, reklam-ówek, Wejherowo-Reda-Rumia, 515 654 688

Szukam pracy od zaraz, tel. 695 462 819

Szukam pracy jako pomocnik murarza z Żukowa i okolic, tel. 691 625 547

Kobieta 41 lat, zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu, w wieku powyżej 3 lat (Os. Kaszubskie-Wejherowo), doświadczenie, tel: 692 575 818

## USŁUGI

Przeprowadzki kompleksowe, domów, mieszkań, firm i biur, usługi transportowe, bagażowe,

Rumia, Reda, Wejherowo, tel: 509 256 121

Profesjonalne strony internetowe, szybkie terminy realizacji, niskie ceny – 299 zł/strona www, tel: 504 256 658

Masaż metodą Ackermanna wykonywany przez dyplomowanego rehabilitanta, porady zdrowotne, ziołolecznictwo, tel: 668 103 233

Remonty, wykończenia, 100% zadowolonych klientów. Sprawdź sam! Tel: 790 490 605

Tworzenie stron www na zamówienie, szybko, profesjonalnie, tanio, tel: 504 265 658

REKLAMA EG/33/2011/B.S

**Mąż na godziny**

ZADZWOŃ I POWIEDZ CO JEST DO ZROBIENIA - TROJMIASTO I OKOLICE

tel. 530-194-788

www.nagodziny.com.pl

e-mail: gdynia@nagodziny.com.pl

pranie prasowanie cerowanie

**Żona na godziny**

## TOWARZYSKIE

Zadbany, 43 – latek, z własnym M, autem, pozna zadbaną kobietę do stałego związku z Wejherowa oraz bliskich okolic, tel: 784 159 735

On 20 lat bez nałogów, szczerzy, kochający, zmotoryzowany, pracujący, poszukuje dziewczyny na stały związek, wiek 18-22, czekam na sms, tel: 511 265 241

Skromny kawaler lat 41, szczupły, abstynent z ruchomościami i nieruchomościami, pozna do stałego związku inteligentną panią o podobnych zaletach, tel: 514 780 981

Facet po 30tce, wolny, szczupły, 175, niepalący, z własnym lokum, pozna panią celem miłego spędzenia czasu, Gdynia, tel:

Wesoła, drobna wdowa pozna zmotoryzowanego pana o podobnych cechach. Kultura osobista ponad wszystko tel. 517 324 144

Inteligentna, zadbana, nie przeciętnej urody, 50 latka pozna mężczyznę o podobnych zaletach tel. 506 065 746

## ZWIERZĘTA

Kupię królika rasy belgijskiej lub kalifornijskiej, samiec, tel: 58 679 39 34

Sprzedam krowę hf dójka cielna, 5 miesięcy, cena: 2600 zł, tel: 58 672 82 58, dzwonić po godz. 20

## RÓŻNE

Sprzedam kuchnię gazową,

używaną, cena: 40 zł, tel: 517 290 308

Przyjmę reklamy, atrakcyjne miejsce i cena, tel: 604 792 053

Sprzedam piec do wypalania porcelany, typ „Helios” cena: 1700 zł, tel: 606 212 576

Dla technika dentystycznego sprzedam piec do wypalania porcelany, mało używany, cena do uzgodnienia, tel: 606 212 576

Beczki plastikowe 200 l, idealne na działkę, czyste i mocne, 40 zł, Gdynia, tel: 503 631 333

Zbiorniki plastikowe 800 l – 220 zł oraz 1000 l – 250 zł, idealne na działkę, olej opałowy, szambo, transport gratis, tel: 503 631 333

Sprzedam sofę 2 osobowa z ratanu za 400 zł tel: 602 664 459

Sprzedam łóżko 2 osobowe z materacem w komplecie, cena do uzgodnienia, tel: 502 076 241

Sprzedam suknie ślubną, rozmiar 38-40, cena 250 zł, tel: 508 274 302

Namiot handlowy 2/4 rozciągnany, stabilny, mocny i 3 ściany boczne dopinane, cena: 800 zł, tel: 502 056 307

Meble ogrodowe nowe komplet na 10 osób sprzedam lub zrobię, tel: 502 785 670

Sypialnia ze złotej brzozy kanadyjskiej początek XX w., cena: 6500 zł, tel: 608 143 047

Lampa stojąca z kamienia naturalnego, onyks biały, pięknie rzeźbiona, cena: 4000 zł, tel: 608 143 047

Sprzedam oczko wodne pojemność ok 300 l, cena: 100 zł, tel: 604 672 760

Sprzedam zgrabiarkę do siana, siano w kostkach, kiszonkę 10 balotów, okolice Kartuz, tel: 888 355 181

Sprzedam zasadzoną wierzytelność w kwocie 61.700 pln za połowę wartości, tel: 664 775 835

Sprzedam kanapę na sprężynach, duża, nowa, wzór panterka, Rumia, 500 zł, tel: 507 836 995

Namiot handlowy rozciągnany, 2/4, boczne ściany, dopinane i 3 stoły składane, cena: 800 zł, tel: 502 056 307

Grzejnik olejowy na kółkach, cena: 50 zł, tel: 58 621 96 98

Sprzedam składany lekki rower gimnastyczny, cena: 250 zł, tel: 58 623 85 50

Gazowy podgrzewacz wody TERMA elektroniczny stan b.d. sprzedam tel: 880 215 385

Grzejnik olejowy żeliwny, cena: 50 zł, tel: 58 621 96 98

Komplet sztuków na 6 osób, Polsilwer – platerowane, posrebrzane, tel: 300 zł, tel: 58 621 96 98

Sprzedam płyty winylowe, 12 szt., duże, min. Oz Billy Idol Papa Dance Dm i inne oraz 6 małych różnych, cena do uzgodnienia, tel: 503 325 202

We wszystko czego potrzebujesz do pielęgnacji dłoni i stylizacji paznokci zaopatrzyć się u nas. Bogata oferta, dobre ceny, tel: 502 711 506

Rusztowania warszawskie sprzedam, wynajmę. Wejherowo - Gościcino, tel: 668 493 986

Sprzedam duży stepper z kolumnami, 130 zł, tel: 502 351 988

Kupię wideo - możliwość nagrywania tel. 516 217 957

Sprzedam drzewo opałowe, świerk, buk, pocięte tel. 600 676 350

Sprzedam posąg dziewczynka i chłopak, wys 70 cm, kolor łososiowy. Cena za komplet 350 zł Żukowo tel. 503 867 144

Młocarnie Warmiankę w bdb. stanie, tel: 503 923 874

Polskie monety srebrne kupię, tel. 515 516 100

## WYKAZ KATEGORII, KODÓW I NUMERÓW:

Na numer 79986 (9 zł + VAT; 11,07 zł z VAT)

TOWARZYSKIE: EXPTOW.

PRACA:  
Dam pracę: EXPPDP.  
Szukam pracy: EXPPSP.

USŁUGI: EXPUSL.

Na numer 72240 (2 + VAT; 2,46 zł z VAT)

NIERUCHOMOŚCI:  
Sprzedam: EXPNSP.  
Kupię: EXPNKU.  
Zamienię: EXPNZA.  
Do wynajęcia: EXPNDW.  
Poszukuję wynajmując: EXPNPW.

MOTORYZACJA:  
Sprzedam: EXPMSP.  
Kupię: EXPMKU.  
Inne: EXPMIN.

EDUKACJA: EXPEDU.

SPRZĘT ELEKTRONICZNY:  
Komputery: EXPSKO.  
Telefony: EXPSTE.  
Inne: EXPSIN.

ZWIERZĘTA: EXPZWI.

RÓŻNE: EXPROZ.

ŻYCZENIA: EXPZCZ.

Chcesz nadać drobne ogłoszenie?

Wyślij nam treść SMS-em!

Aby nadać drobne ogłoszenie należy wpisać kod ogłoszenia, a następnie podać jego treść.

(Maksymalna długość sms-a bez kodu to 120 znaków)

Przykład: **EXPMSP.treść ogłoszenia**

W zależności od treści SMS-a należy wystąpić na numer

**72240**  
(2 zł + VAT; 2,46 zł z VAT)

lub na numer  
**79986**  
(9 zł + VAT; 11,07 zł z VAT)

Ogłoszenie ukaże się dwa razy. Należy je wysłać do wtorku do godziny 12<sup>00</sup> poprzedzający wydanie następnego numeru.

Regulamin ogłoszeń drobnych sms jest dostępny w siedzibie wydawnictwa i na stronie [www.expressy.pl](http://www.expressy.pl)



## SPORT



## ARKA SIĘ UTRZYMA!

6 kolejek pozostało do końca sezonu w polskiej Ekstraklasie. Z przeprowadzonej przez naszą redakcję analizy wynika, iż największe szanse na utrzymanie ma gdyńska Arka. Mimo pochowego remisu w derbach gra zespołu jest coraz lepsza.

## Na sportowych arenach

## Zagraj w Arce

Stowarzyszenie Inicjatywa ARKA, ogłasza nabór chłopców do Sekcji Piłki Nożnej. Chętne dzieci z klas 0 do V powinny się zgłaszać do trenera Jakuba Frydrycha. Zajęcia prowadzone są na profesjonalnym boisku trawiastym, które posiada międzynarodowy certyfikat FIFA. Klub gwarantuje ciekawe zajęcia oraz udział dzieci w turniejach oraz obozach sportowych. Kontakt z trenerem Jakubem Frydrychem możliwy jest pod numerem telefonu: 883 34 77 99. Informacji można także zasięgnąć w sekretariacie klubu – tel. 58/662 33 56 w godz. 9.00-14.00.

## Bałtyk w Tychach

II ligowi piłkarze Bałtyku Gdynia kolejne ligowe spotkanie rozegrają w Tychach. Nie będzie to łatwy mecz patrząc na ostatnie występy podopiecznych Jacka Grembockiego. Gdynianie wprawdzie nie tracą zbyt wielu bramek, ale też niezbyt często trafiają do bramki przeciwnika. Tak też było 29 kwietnia, gdy Bałtyk zaledwie zremisował bezbramkowo w nudnym i słabym meczu z Miedzią Legnica. Oby zawodnikom Grembockiego udało się przywieźć 3 punkty z Tychów i poprawić pozycję w tabeli. Początek sobotnich emocji o godzinie 16.00.

## Rowerem na mecz lub koncert!

Wraz z nadejściem wiosny przed Halą Sportowo-Widowską GDYNIA zainstalowane zostały trzy stojaki na rowery. Gorąco zachęcamy uczestników organizowanych w hali imprez do przyjeżdżania na nie na swoich jednośladach. Stojaki znajdują się przed wejściami do obiektu, w miejscach objętych monitoringiem.

## Vistal Łączpol walczy o brązowy medal

To już ostatnia szansa w tym sezonie, by podopieczne Jerzego Cieplińskiego zdobyły, choć jeden medal. Walka o trzecie miejsce Mistrzostw Polski rozpoczyna się w Gdyni. W niedzielę 8 maja i dzień później 9 maja w poniedziałek gdyńskie szczyptornistki zagrają z AZS Politechniką Koszalińską i będą zdecydowanym faworytem tej konfrontacji. Sobotni mecz rozpocznie się o godzinie 18.00 w gdyńskiej hali widowiskowo-sportowej.

## Trudne mecze Sztormu Gdynia

Grająca w II lidze kobiet drużyna senierek Sztormu rozegrała arcytrudny mecz. Na wyjeździe spotkały się wicelider rozgrywek Poznaniak Poznań i lider Sztorm Gdynia. Przed tym spotkaniem o trzy oczka wyżej był Sztorm a stawką jest awans do I ligi. Bliżej awansu po tym spotkaniu jest gdyński zespół, ponieważ pokonał poznanianki aż 3:0, prowadząc do przerwy 1:0. (w pierwszym spotkaniu jesienią górą też gdyńskie, w Gdyni padł wynik 1:0). Bramki dla Sztormu zdobyły Marta Cichosz(2) i Kinga Bużan. Przed Sztormem jeszcze cztery potyczki: Juvenia Stargard Szczeciński, Stilon Gorzów, Canicula Bytów, Medyk Konin. Gdyńskie mają sześć punktów przewagi nad goniącym Poznaniem.

**Bliżej awansu po tym spotkaniu jest gdyński zespół, ponieważ pokonał poznanianki aż 3:0, prowadząc do przerwy 1:0.**

## Siemaszko poprowadził Młodą Arkę

Napastnik, który dwa ostatnie spotkania rozegrał w pierwszym zespole gdyńskiej Arki tym razem nie znalazł uznania w oczach Franciszka Straki i wspomógł tym samym zespół Dariusza Mierzejewskiego. Młodzi Arkowcy wzięli srogą rewanż na zespole Lechii i pokonali gdańszczan 2:0. Szczęśliwym strzelcem bramek był właśnie Rafał Siemaszko. Kolejne spotkanie w ME już w poniedziałek 9 maja o godzinie 11.00. Rywalem Arki będzie zespół PGE GKS Bełchatów.

## Vistal Łączpol Gdynia o krok od pucharu...

**PIŁKA RĘCZNA |** Dogrywka była potrzebna do wyłonienia zwycięzcy Puchar Polski żeńskiego szczyptornika. Meczową piłkę miała w rękach Karolina Szwed, ale presji nie udźwignęła i podopieczne Jerzego Cieplińskiego załaty się łzami.



Fot. Andrzej J. Gójka

Gdynianki były bardzo blisko wywalczenia Pucharu Polski

**Lukasz Krzeziński**  
l.krzeziński@expressgdynski.pl

Mecz godny finału Pucharu Polski. Tak zgodnie mówili wszyscy obserwatorzy pruszkowskiej imprezy. W sobotnim meczu spotkały się dwa najlepsze zespoły i stworzyły niezapomniane widowisko, pełne emocji, dramaturgii, zwrotów akcji i przede wszystkim gry na wysokim poziomie. Zabrakło jedynie zwycięstwa Vistal Łączpolu Gdynia. Podopieczne Jerzego Cieplińskiego w Pruszkowie były w bardzo dobrej formie. W półfinale bez problemów uporały się z SPR Lublin, zespołem, z którym do nie dawna nie mogły wygrać ani razu. Także w finale nie stały na straconej pozycji a wręcz były bliżej zdo-

bycia tytułu. Zabrakło na końcu chyba tylko doświadczenia. Sobotni mecz rozpoczął się od gry gol za gol. Wyrównana walka trwała przez całe spotkanie, a oba zespoły grały niezwykle skutecznie. Dziewczyny zdobywały bramki praktycznie z każdej pozycji podgrzewając tylko i tak już wysoką temperaturę w pruszkowskiej hali.

Do przerwy 19:17 prowadziły zawodniczki Zagłębia Lubin i zdawało się, że będą kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie. Jednak gdyńskie nie zamierzały odpuścić. Po 10 minutach drugiej odsłony nadszedł przełomowy moment. Monika Głowińska po raz pierwszy wyprowadza zespół Vistal Łączpol na prowadzenie 27:26. W tym też okresie świetnie w bramce spisywa-

ła się Małgorzata Sadowska. Remis do przerwy 29:29 zapewniła gdyńskim Karolina Sulżycka, która po zespołowej akcji na sekundy przed końcem meczu doprowadziła do remisu. Zatem do wyłonienia zwycięzcy potrzebna była dogrywka.

W niej dominującą stroną były gdyńskie, które po pierwszych 5 minutach schodziły z parkietu prowadząc 32:30. Niestety w drugiej odsłonie dogrywki piłkarki Zagłębia Lubin wykrzeszały z siebie dodatkowe siły i doprowadziły do wyrównania. Wynik 32:32 widniał na tablicy na 20 sekund przed końcem meczu, gdy świetną

interwencją w bramce popisała się Miłkiszto. Gdyńskie rozpoczęły kontrę i sama przed lubińską bramkarką stanęła Karolina Szwed. Niestety zawodniczka Vistal Łączpolu nie przypieczętowała zwycięstwa. Trafiła w nogę bramkarki Zagłębia. Niestety nie była to ostatnia zła wiadomość dla gdyńskich. Piłkarki z Lubina przeprowadziły jeszcze desperacki atak zakończony bramką Pielesz, bramką na wagę zdobycia Pucharu Polski. Podopiecznym Jerzego Cieplińskiego pozostały łzy i niedowierzanie w to co stało się w końcówce finałowego pojedynku.

**Dziewczyny zdobywały bramki praktycznie z każdej pozycji**

## Będą bronić mistrzostwa

**KOSZYKÓWKA |** Podopieczni Tomasa Pacesasa nie dali szans Energii Czarnym Słupsk i zagrają w wielkim finale Mistrzostw Polski. To jedyne trofeum, jakie mogą zdobyć w tym sezonie.

Piąty mecz niewiele różnił się od pozostałych. Na parkiecie trwała zażarta walka o każdą piłkę. Słupczanie do końca zapowiadali, że będą walczyć o przedłużenie rywalizacji półfinałowej. Ta sztuka jednak im się nie udało, gdyż Asseco Prokom był zespołem zdecydowanie lepszym.

Ostatni pojedynek lepiej rozpoczęli gospodarze, szybko obejmując prowadzenie i kontrolując przebieg wydarzeń na boisku. Nawet Radko Varda popisał się rzutem za 3 punkty. Do przerwy gdyńskie prowadzili 24:20. Asseco Prokom utrzymywał cały czas przewagę kilku punktów, ale dopiero

w czwartej kwarcie powiększył przewagę do 10 punktów i kibice byli już pewni, że nie odbierze gdyńskim awansu do finału. Ostatecznie żółtoniebiescy zwyciężyli 74:61. W przekroju pięciu spotkań gdyńskie zdecydowanie zasłużyli na awans do finału i obojętnie czy przeciwnikiem

podopiecznych Tomasa Pacesasa będzie Trefl Sopot czy Turów Zgorzelec, to żółtoniebiescy będą faworytem rywalizacji. Pierwsze spotkanie finałowe już w sobotę 7 maja o godzinie 20.30 i na pewno gospodarzem będzie Asseco Prokom Gdynia.

**L. Krzeziński**

# Arka Gdynia wygrywa trójmiejskie derby rugbistów

**RUGBY** | RC Arka Gdynia okazała się lepszym zespołem w derbach i pewnie pokonała Lechię Gdańsk. Dla biało-zielonych jest to podwójna porażka, gdyż stracili także fotel lidera Ekstraligi.

**Lukasz Krzemiński**  
l.krzemiński@expressgdynski.pl

Buldogi od początku spotkania były zespołem dominującym. Choć gdańszczanie ustawili silną zaporę, to i tak żółto-niebiescy dzięki rzutom kamym potrafili już do przerwy prowadzić 11:0. Punkty w tej fazie spotkania dla gdyńskich rugbistów zdobywali Beka Tskiklaur, dwa razy po rzutach kamych i Mariusz Motyl z przyłożenia.

W drugiej odsłonie gdynianie zagrali jeszcze lepiej systematycznie powiększając przewagę. Ponownie z rzutu kamiego punkty zdobył Beka Tskiklaur a Lechię dobił Kazik Raszpunda po zespołowej akcji całego zespołu Arki.

Buldogi wygrały to spotkanie, ponieważ były zespołem lepszym, grającym bardziej kon-

sekwentnie a co najważniejsze skuteczniej. Dzięki zwycięstwu nad Lechią Gdańsk Arka awansowała na drugie miejsce w tabeli Superligi. Biało-zieloni spadli natomiast na miejsce trzecie a najbardziej zadowoleni z trójmiejskich derbów mogą być Łodzi. Wyniki, bowiem tak się ułożyły, że to Budowlani zostali nowym liderem tabeli. W sobotę 7 maja dojdzie do prawdziwego pojedynku na szczycie Superligi. W Łodzi miejscowi Budowlani podejmować będą zespół RC Arki Gdynia. Spotkanie lidera i wicelidera na pewno przyniesie sporą dawkę emocji i będzie szansą na kolejną zmianę na szczycie ekstraligi. Przypomnijmy, iż gdynianie nie przegrali na wiosnę jeszcze spotkania i to jest dobry znak. Początek emocji w sobotę o godzinie 15.00.

Fot. www.arkarugby.pl



## Awans GTK do turnieju finałowego

**KOSZYKÓWKA** | Młodzi adepci basketu z Gdyni nie mieli problemu z awansem do turnieju finałowego mistrzostw Polski U-18. Podopieczni Rafała Knapa wygrali wszystkie trzy spotkania.

Do fazy finałowej z czterozespołowej grupy awansowały dwa najlepsze. GTK nie potrzebowało takiego zapasu, gdyż gdyńscy koszykarze grali bardzo dobrze i już po drugim dniu zapewnili sobie miejsce w finale mistrzostw U-18.

Pierwszym rywalem GTK był zespół MTS Basket Kwidzyn i to rywale szybko objęli prowadzenie 5:0. Jednak z biegiem czasu gdynianie opanowali nerwy, poradzi sobie z presją i osiągnęli przewagę, która pozwoliła im prowadzić już po pierwszej kwarcie 30:19. Ostatecznie zawodni-

cy Rafała Knapa zwyciężyli 97:65.

Drugiego dnia imprezy rozgrywanej w gdyńskiej hali GOSiR rywalem GTK był zespół Rosa Sport Radom i podobnie jak w meczu z Basketem Kwidzyn początek meczu był bardzo wyrównany. Obydwa zespoły grały do-

bra koszykówkę a radomianie nawet prowadzili w pierwszej kwarcie 19:18. Dla nich był to mecz o wszystko, gdyż pierwszy mecz przegrali. Ostatecznie zwyciężyli jednak gdynianie 88:81 i przed ostatnim meczem już byli pewni awansu. Najwięcej, 25 punktów dla GTK rzucił Robert Kolka.

Gdynianie pewni awansu spotkali się w meczu o pierwsze miejsce w grupie z również niepokonanym Zastalem Zielona Góra. Bardzo dobry mecz rozegrali Komorowski, Kociołek, Kolka i Witliński zapewniając drużynie GTK trzecie kolejne zwycięstwo. Podopieczni Rafała Knapa pokonali Zastal 80:63. W turnieju finałowym koszykarze GTK zmierzą się w grupie A z Treflem Sopot, Koroną Kraków i MKS Katarzynka Toruń.

**L. Krzemiński**

**Pierwszym rywalem GTK był zespół MTS Basket Kwidzyn. Ci szybko objęli prowadzenie 5:0. Jednak z biegiem czasu gdynianom udało się wypracować przewagę**

## Igrzyska Miast Bliźniaczych

**SPORT AMATORSKI** | Uczestnicy z pięciu miast stanęli na starcie XIX Igrzysk Miast Bliźniaczych. Impreza rozpoczęła się 4 maja. Zakończy się Biegiem Europejskim.

Wydarzeń związanych z jedną z największych imprez odbywających się w Gdyni jest bardzo dużo. Ceremonia otwarcia odbędzie się 5 maja w czwartek punktualnie o godzinie 9.00 na nowym stadionie miejskim w Gdyni. Przez cztery dni młodzież do lat 15z Kaliningradu, Karlskrony, Kilonii, Kląpedy, Liepaj i Gdyni będzie rywalizować w takich dyscyplinach jak judo, koszykówka, piłka noż-

na czy pływanie. Areną zmagania będzie hala Gdyńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz pływalnia przy Zespole Szkół nr 7.

Zwieńczeniem imprezy będzie Bieg Europejski, który organizatorzy przewidzieli na sobotę 7 maja. Start i meta usytuowane zostaną na Bulwarze Nadmorskim.

Jako pierwsi o godzinie 10.00 do rywalizacji staną uczestnicy Marszu Europejskiego. Po

nich na trasę wyruszy młodzież ze szkół podstawowych (11.10) na dystansie 1 kilometra, gimnazjalnych (11.55) na dystansie 1,5 kilometra i ponadgimnazjalnych (12.35) na 2,5 km.

Będzie to jednak tylko preludeum do biegu głównego, który rozpocznie się o godzinie 13.30 i na starcie zgromadzi ponad 650 uczestników. 10 kilometrowy dystans to na pewno wyzwanie dla startują-

cych zawodników. Jak informują organizatorzy, odbiór numerów startowych i chipów będzie możliwy w dniu imprezy w biurze zawodów w Contrast Cafe w godzinach od 9.00 do 12.30.

Aby jeszcze bardziej spopularyzować wśród Polaków zdrowy tryb życia organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w akcji „Cała Polska biega z mapą”. W sobotę 7 maja będzie można odebrać w biurze zawodów mapę oraz chip i wziąć udział w biegu na orientację zaczynającym się o godzinie 11.00.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej GOSiR pod adresem www.gosirgdynia.pl.

**L. Krzemiński**

## Druga porażka Seahawks

**FUTBOL AMERYKAŃSKI** | W rozegranym w niedzielę 1 maja meczu czwartej kolejki Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego I drużyna Warsaw Eagles pokonała na wyjeździe Seahawks Gdynia 30:13.

Dla Orłów było to czwarte zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach. Jastrzębie odniosły drugą porażkę w tym sezonie.

Pierwsza kwarta meczu nie potoczyła się po myśli gospodarzy. Szybko zdobyte punkty przez Jeremy'ego Dixona, po precyzyjnym podaniu Romana Iwańskiego, a następnie błędzie trzeciej linii obrony Jastrzębi, rozpdziły Orły. Jeszcze w tej samej części gry ponownie celnie, na przyłożenie podawał Iwański, tym razem obsługując Tyrone'a Landruma.

Druga odsłona niedzielnego meczu należała jednak do Seahawks. Jastrzębie uwieńczyły jedną z serii ofensywnych przyłożeniem, gdy podanie Luke'a Zetazate złapał Sebastian Krzysztofek.

Początek drugiej połowy znów należał jednak do warszawian, którzy najpierw powalili quarterbacka gospodarzy w jego polu punktowym, by niedługo później zdobyć trzecie w tym meczu przyłożenie. Orły prowadziły w tym momencie 17 punktami, co oznaczało, że Jastrzębie potrzebowały aż trzech skutecznych akcji punktowych by wyjść na prowadzenie.

Przyłożenie Macieja

Siemaszko na początku czwartej kwarty, zmniejszyło prowadzenie Eagles, jednak, jak się później okazało, było ostatnią akcją punktową gospodarzy tego spotkania. Ostatnim akcentem punktowym spotkania był touchdown zdobyty przez skrzydłowego Landruma, tym razem po podaniu Dixona. Orły wygrały zasłużenie 30:13.

- Zabrakło nam dzisiaj skuteczności w ataku. Już w pierwszej kwarcie z boiska musiał zejść kontuzjowany Peter Plesa, co było dla nas dużą stratą. Nie potrafiliśmy w całym spotkaniu wykańczać serii ofensywnych i to spowodowało, że w ostatecznym rachunku byliśmy gorsi - skomentował mecz Maciej Cetnerowski, trener Seahawks Gdynia. - Orły niczym nas nie zaskoczyły, ale, po prostu, zagrały skutecznie. Mało jest podobieństw w grze warszawian i naszego kolejnego rywala - The Crew - dlatego teraz czekają nas intensywne przygotowania pod kątem przyszłotygodniowego przeciwnika - dodał Cetnerowski.

Swój kolejny mecz ligowy Seahawks rozegrają 7 maja na wyjeździe. Rywalem Jastrzębi będzie drużyna The Crew Wrocław. **(luK)**



www.arka.gdynia.pl

# Wszystko zależy od Arki

**ANALIZA** | Sprawa spadku z piłkarskiej Ekstraklasie na sześć kolejek przed zakończeniem sezonu nadal jest otwarta. Z grona trzech najbardziej zagrożonych drużyn najbliższa tego celu wydaje się Arka Gdynia, mimo, iż obecnie zajmuje miejsce w strefie spadkowej.

**Lukasz Krzemiński**

l.krzeminski@expressgdynski.pl



**Arka Gdynia**  
GKS Belchatów (w)  
Ruch Chorzów (d)  
Korona Kielce (w)  
Polonia Bytom (d)  
Legia Warszawa (d)  
Śląsk Wrocław (w)



**Cracovia Kraków**  
Polonia Warszawa (d)  
Polonia Bytomska (w)  
Wisła Kraków (w)  
Widzew Łódź (d)  
Jagiellonia Białystok (d)  
GKS Belchatów (w)



**Polonia Bytom**  
Śląsk Wrocław (w)  
Cracovia Kraków (d)  
Górnik Zabrze (d)  
Arka Gdynia (w)  
Lech Poznań (d)  
Legia Warszawa (w)

Jest tak dzięki temu, iż ma cztery punkty przewagi na ostatnią Cracovię i w dodatku lepszy bilans bezpośrednich spotkań dzięki niedawnemu zwycięstwu nad Pasami 3:0. Poza tym żółto-niebiescy mają w zanadru jeszcze bezpośrednie spotkanie z Polonią Bytom i to na stadionie przy ulicy Olimpijskiej, gdzie ostatnio spisują się bardzo dobrze.

Kolejnym argumentem przemawiającym za pozostaniem Arki w Ekstraklasie jest fakt, iż gdynianie oprócz Legi, którą zresztą podejmują u siebie, nie zagrają z żadnym zespo-

łem z czołówki ligowej. GKS Belchatów, Ruch Chorzów, Korona Kielce i Śląsk Wrocław to solidne zespoły, ale jak

Fot. Andrzej J. Gojke



Emil Noll strzela gola Lechii Gdańsk. Od jego formy bardzo dużo w Arce zależy

najbardziej do ogrania.

W trudniejszej sytuacji jest Cracovia. Nie dość, że do bezpiecznego miejsca już teraz traci sześć oczek, to kalendarz rozgrywkowy też ma nieprzychylny. Krakowianie na wyjeździe zagrają z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie Polonią Bytom. Podopiecznych Szatałowa czekają jeszcze derby z Wisłą Kraków, przyjazd pod Wawel Polonii Warszawa i konfrontacja z walczącą wciąż o mistrzostwo Jagiellonią Białystok.

Nie ciekawa sytuacja jest również w bytomskiej Polonii. Do problemów finansowych piłkarzom ze Śląska dojdą jeszcze ciężkie pojedynki ligowe, zwłaszcza końcówka sezonu. Bytomianom na zakończenie sezonu przyjdzie zmierzyć się z Legią i Lechem. Mecze te mogą być decydujące, zwłaszcza, że wcześniej Polonia zagra zarówno z Arką jak i Cracovią. Decydujące o końcowej tabeli będą zapone dwie ostatnie kolejki. W nich trzy najbardziej zagrożone drużyny solidarnie najpierw w 29 kolejce zagrają na swoich stadionach a w zamykającej sezon 30 kolejce będą walczyć w meczach wyjazdowym. Emocje gwarantowane do samego końca.

## Dramatyczna końcówka derbowego meczu

**PIŁKA NOŻNA** | To był najlepszy mecz Arki Gdynia w tej rundzie. Najlepszy nie znaczy jednak wygrany. Przez własne gapiostwo Arkowcy zdobyli z Lechią tylko jeden punkt.

Relacja z mecz mogłaby się ograniczyć do ostatnich 10 minut. Wcześniej Arka była zespołem zdecydowanie lepszym. Podopieczni Franciszka Straki dominowali na boisku i co najważniejsze potwierdzili to strzelając dwie bramki. Lechia stanowiła tylko tło dla pełnych zaangażowania i grających skutecznie żółto-niebieskich. Najlepszy mecz Arki w rundzie wiosennej przerodził się jednak w dramat w doliczonym czasie gry.

Zanim jednak o emocjonującej końcówce warto wspomnieć o pierwszej połowie. Choć mecz nie był porywającym widowiskiem i zespoły nie stwarzały sobie klarownych sytuacji to jednak bramkę w pierwszej połowie oglądaliśmy. W 35 minucie stadion przy ulicy Olimpijskiej eksplodował radością. Paweł Zawistowski dośrodkował w pole karne a tam na kró-

kim słupku najlepiej zachował się Emil Noll i głową skierował piłkę do bramki Pawła Kapsy. Druga część spotkania rozpoczęła się tak jak skończyła pierwsza. Arka w pełni kontrolowała sytuację na boisku i nie pozwalała słabo dysponowanej Lechii na oddawanie strzałów na bramkę Moretto. Sama nie zamierzała się jednak tylko bronić i stwarzała sobie sytuację. Bliski zdobycia gola po dośrodkowaniu Brumy był Labukas, ale ostatecznie Kapsa poradził sobie w tej sytuacji. Nie poradził sobie natomiast gołkiper Lechii w 88 minucie. Akcję rozpoczął Duarte, podał do wprowadzonego w 70 minucie Pawła Czoski a ten uruchomił na lewym skrzydle Tadasa Labukasa. Litwin, choć nie uderzył zbyt precyzyjnie to i tak zdołał pokonać Kapsę. 2:0 i 10 tysięcy ludzi na stadionie było pewnych zwycięstwa

Arki. Lechia jednak miała w tym meczu mnóstwo szczęścia. Chwilę po stracie bramki biało-zieloni odzyskali kontakt. Z lewej strony dośrodkował Poźniak a niepilnowany na 5 metrze Paweł Nowak dopełnił formalności. Gdańszczanom zaczęło się śpieszyć a Arkowcy starali się przedłużyć grę i jak najdalej wybijać piłki od własnej bramki. Sędzia Dawid Piasecki ze Słupska przedłużył mecz o 5 minut, ale wobec mnożących się fauli mecz trwał prawie 98

**Podopieczni Franciszka Straki dominowali na boisku i co najważniejsze potwierdzili to strzelając dwie bramki. Lechia stanowiła tylko tło**

minut. W ostatniej akcji Lechia otrzymała rzut wolny na 40 metrze od gdynińskiej bramki. Wysokie dośrodkowanie na pole karne Poźniaka spadło na głowę Bąka, który zagrał ją wzdłuż bramki a tam pozostawiony bez opieki Vučko wyrównał stan meczu. Dla Arki taki wynik to porażka. Remis żółto-niebieskim nic nie daje i oby właśnie straconych w końcówce punktów Arce nie zabrakło do utrzymania w Ekstraklasie.

W niedzielę 8 maja Arka zmierzy się w Belchatowie z miejscowym GKS. Nie będzie to na pewno łatwe spotkanie dla gdynian, ale jak pokazały trójmiejskie derby forma podopiecznych Franciszka Straki z dnia na dzień rośnie i jeśli ustrzegą się błędów i skoncentrują przez 90 minut to jest szansa na komplet punktów. Początek meczu o godzinie 17.15. W rundzie jesiennej Arkowcy pokonali GKS na Narodowym Stadionie Rugby 1:0 po bramce Mirko Ivanovskiego.

**Lukasz Krzemiński**

## Komentarze po derbach



**Franciszek Straka** – Nie mogłem dojść do siebie po tym, co stało się w końcówce spotkania. To nie do wiary. Zagraлиśmy świetny mecz mimo remisu. Graliśmy dokładnie tak jak sobie to zaplanowaliśmy, agresywnie, z zębem, dobrze taktycznie.

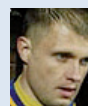
Trzeba sobie zadać pytanie, czemu sędzia aż o tyle minut przedłużył spotkanie. Niestety nie ustrzeżliśmy się także błędów w końcówce i przez to nie wywalczyliśmy trzech punktów. Nie pierwszy raz tracimy bramkę w końcówce meczu i to jest chyba problem z mentalnością skoro nie potrafimy sobie poradzić w takiej sytuacji.



**Tomasz Kafarski** – Wyjątkowo zdeterminowana Arka zagrała świetny mecz i bardzo wysoko zawiesiła nam poprzeczkę. W pierwszej połowie sędzia Piasecki nie potrzebnie gwizdał tak dużo fauli. W drugiej połowie pod tym względem było już dużo lepiej. Mam wielki szacunek do swoich zawodników za to co pokazali w końcówce i w jakich okolicznościach potrafili wywalczyć jeden punkt. Traktujemy remis z Arką jak nasze zwycięstwo. Arka w takiej dyspozycji nie powinna mieć problemu z zapewnieniem sobie ligowego bytu.



**Miroslav Božok** – Nie wiem jak to możliwe. Lechia zaczęła grać tylko długo piłkę w pole karne i zdecydowały dwa przegrane pojedynki główkowe. Tracimy po raz kolejny takie bramki. Wcześniej z Lechem i Wisłą. Ale strata bramki w ostatniej minucie na 2:2 to jest skandal. Nie potrafię tego wytłumaczyć.



**Maciej Szmatiuk** – Wkradło się rozluźnienie, już chyba myśleliśmy, że jeśli prowadzimy 2:0 to nic złego nie może nam się stać. Graliśmy przez 89 minut skoncentrowani i myśleliśmy, że już do końca się nic nie zmieni. Myślę, że to właśnie rozluźnienie spowodowało, że Lechia zdołała zremisować.



**Marciano Bruma** – Nie wiem, co mam powiedzieć. Zremisowaliśmy, czyli w sumie przegraliśmy w ostatnich minutach...

SPONSOR GŁÓWNY

ZŁOTY PARTNER

SREBRNY PARTNER

BRĄZOWY PARTNER

ZÓLTO-NIEBIESCY

PARTNER TECHNICZNY

PATRON MEDIALNY

